

Protokół Nr 64/2014  
Z posiedzenia Komisji Rewizyjnej z dnia 02 września 2014r.

Obecni zgodnie z załączoną listą obecności, która stanowi załącznik nr 1 do protokołu.

**Porządek dzienny:**

1. Otwarcie posiedzenia i stwierdzenie quorum.
2. Zatwierdzenie porządku dziennego.
3. Ocena działalności Centrum Integracji Społecznej (CIS).
4. Kontrola w zakresie wykonanego audytu, którym objęto Miejskiego Konserwatora Zabytków i zrealizowania wniosków (2014r.).
5. Sprawy różne.

**AD.1**

Posiedzenie otworzył i w nim przewodniczył przewodniczący Pan Marek Surmacz, który po powitaniu zebranych stwierdził wymagane quorum do obradowania i podejmowania prawomocnych wniosków.

**AD.2**

Zaproponowany porządek dzienny został przyjęty jednomyślnie.

**AD.3**

Marek Surmacz- Mamy w porządku obrad dwa tematy, ocena działalności CIS i kontrola w zakresie wykonania audytu, którym objęto Miejskiego Konserwatora zabytków. Poinformuję tylko, że według tych informacji chyba, że coś się zmieniło, ale nie mamy materiałów w tej chwili. Mam nadzieję, że one wpłyną jeszcze, a na dzisiaj temat odkładamy. Jeżeli chodzi o CIS to otrzymaliśmy informację skrótową, a pozostałe są do wyglądu ( załącznik nr 2 do protokołu). Powinniśmy ocenić Centrum Integracji Społecznej, w materiałach są różnego rodzaju umowy zawierane na przykład ze Stowarzyszeniem Służb Społecznych Krąg. Tu są ustalone stawki dla psychologów, informatyków, itd., ile ma wynosić wynagrodzenie kucharza i wielkość dotacji, ponieważ w budżecie przeznaczamy określoną dotację i Prezydent zawiera z nimi umowę na wykorzystanie później tej dotacji.

W materiale są kopie tych umów, szczegółowe dane i dlatego myślę, że damy sobie dwa tygodnie na zapoznanie. Materiały będą do wglądu w Biurze Rady Miasta.

Jerzy Wierchowicz- Pod jakim kątem mamy to czytać?

Marek Surmacz- Pod kątem informacyjnym.

Jerzy Wierchowicz- Czy są jakieś obawy, podejrzenia, że coś nie jest w porządku?

Marek Surmacz- Nie, chodzi tak naprawdę o celowość funkcjonowania kolejnych segmentów, które pochłaniają nam trochę budżetu. Na następne spotkanie poprosimy szefową CIS-u i Księgową, abyśmy mieli więcej informacji jak będziemy zadawać pytania dotyczące finansowania, żeby była kompetentna osoba. Chodziłoby nam o takie informacje szczegółowe, jak na przykład skuteczność tego narzędzia oddziaływania, bo Centrum Integracji Społecznej ma główny cel integrować ludzi, przywracać do normalnego życia, funkcjonowania społecznego. Zetknęliśmy się z jedną taką sytuacją przy rozpatrywaniu skargi.

Jerzy Wierchowicz- Miasto przekazuje dotację z budżetu?

Marek Surmacz- Uchwała budżetowa przewiduje finansowanie, a ponieważ dawno temu jedna radna uczestniczyła, czy popierała założenie CIS-u i przekazania wykonywania zadań przez tą organizację Stowarzyszenie Pracowników Służb Społecznych „Krań” to praktycznie rzecz biorąc ta organizacja odpowiada za wykonywanie tych zadań w CIS-ie. Jak spojrzymy na umowy to głównie Miasto i w jego imieniu Pan Prezydent Tadeusz Jędrzejczak zawiera umowy z Centrum Integracji Społecznej przy Stowarzyszeniu Pracowników Służb Społecznych, czyli CIS został powołany przy Stowarzyszeniu. W 2013r. dyrektorem CIS była była dyrektor Gorzowskiego Centrum Pomocy Rodzinie i Polityki Społecznej, takie przedłużenie życia zawodowego.

Jerzy Wierchowicz- Czy jest konieczne istnienie tego CIS?

Marek Surmacz- Nie, myśmy kiedyś dawno temu podjęli decyzję, a ustawa dała możliwość powołania CIS, to była inicjatywa Prezydenta. Nasz Klub Prawa i Sprawiedliwości sprzeciwiał się, ponieważ uważaliśmy, że jest to kolejny kanał wyprowadzania sporych pieniędzy budżetowych za wątpliwy skutek ostateczny. Pewna grupa pracowników należąca do tego towarzystwa, głównie kojarzona z lewicą znalazła sobie sposób na zatrudnienie, zarabkowanie.

Jerzy Wierchowicz- Czy sam CIS zawiera jakieś umowy z podwykonawcami?

Marek Surmacz- Z tego, co wiem, oni prowadzą różne zajęcia w ramach tego Centrum Integracji na przykład nauki zawodu, przysposobienia do określonych czynności zawodowych. Mamy sprawozdania z wykonania zadania publicznego w kolejnych latach, w załączeniu oni tu pokazują i można tu sięgnąć w te szczegółowe materiały i informacje wydobyć. Interesujące może być, chociaż nie wiem czy prowadzą statystykę liczba osób wychodzących z tych własnych problemów społecznych, czy to jest sztuka dla sztuki? Jeżeli chodzi o zorganizowanie, o cały system pomocy społecznej wymaga przeorganizowania, dlatego, że na podstawie sprawozdania Miejskiej Komisji

Rozwiązania Problemów Alkoholowych widzieliśmy, że jakby obok jest to Laboratorium Kontrolowanego Trzeźwienia, czyli Izba Wytrzeźwień i tam idzie przeszło 700 tys. zł. Powstają jakieś zespoły terapeutyczne i są prowadzone zajęcia. W ramach Miejskiej Komisji też grupa funkcjonuje, stwierdziliśmy, że taka komisja musi być powołana, bo to jest zadanie gminy, dlatego Prezydent musi taką Komisję powołać, ale prowadzenie trzeźwienia już nie. To pozwala, ale czy w takim wymiarze, a jeżeli jest nieskuteczne? Wiem, że pracownicy socjalni służb społecznych właściwie nie mają żadnego czasu na pracę socjalizującą, tą społeczną, która przywracałaby ludzi, chociaż do jakiejś refleksji. Oni głównie zajmują się reagowaniem na zdarzenia, które już się wydarzą, patologie, zagrożenia, porzucenia rodzin, dzieci, zagrożenia alkoholizmem, itd. To wszystko jest obudowane mnóstwem instytucji publicznych, które funkcjonują na obrzeżach, sądownictwo, wydział spraw rodzinnych i nieletnich, kuratorzy, korespondencja, biurokracja. Jeszcze dodatkowo nowa ustawa, która weszła w życie,....

Jerzy Synowiec- Kodeks karny dopuszcza istnienie takiej Fundacji, jak Stowarzyszenie Poszkodowanych w Wypadkach Drogowych, na które idzie w skali kraju dziesiątki milionów złotych. Sądy orzekają nawiązki na ich rzecz, a co oni robią? Zatrudniają ludzi na etatach, zatrudniają prawnika na pół etatu i produkują wiele broszur, które mówią o tym, że trzeba się zachować grzecznie na drodze. Natomiast jakby przyszedł poszkodowany w wypadku drogowym licząc na jakąś pomoc finansową to by został skierowany do adwokata, z którym oni współpracują. Środki finansowe idą na etaty i broszury.

Marek Surmacz- Materiały są do wglądu w Biurze Rady Miasta do następnego posiedzenia naszej Komisji.

Jerzy Wierchowicz- Czy wiemy, kiedy będą materiały na temat audytu u Miejskiego Konserwatora Zabytków?

Marek Surmacz- Nie mamy informacji, ale zwrócimy się z pismem ponawiającym. Pani, która była Miejskim Konserwatorem Zabytków złożyła rezygnację i już nie jest pracownikiem administracji miasta.

Radosław Wróblewski- Mamy jeszcze w planie pracy tematy do zrealizowania?

Marek Surmacz- Mamy jeszcze” Analizę funkcjonowania nadzoru i kontroli wykonania zadań z zakresu utrzymania i konserwacji zieleni oraz czystości w mieście w latach 2012-2013”. Proponuję termin następnego posiedzenie Komisji wyznaczyć na 16 września na godz. 16.30. Zaprosimy Dyrektora CIS i Księgową. Wyjaśnimy też kwestię materiałów z przeprowadzonego audytu u Miejskiego Konserwatora Zabytków.

Na tym posiedzenie zakończono.

Protokołowała  
A.Zienkiewicz

Przewodniczący Komisji  
( - )  
Marek Surmacz